

Sygn. akt VIII C 441/23

/

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 października 2023 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Asesor sądowy Justyna Stelmach

Protokolant: sekr. sąd. Aleksandra Łuczak

po rozpoznaniu w dniu 27 października 2023 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa P. Ł.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w S.

o zapłatę

zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 3.384,31 zł (trzy tysiące trzysta osiemdziesiąt cztery złote trzydzieści jeden groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 13 października 2022 roku do dnia zapłaty;

oddala powództwo w pozostałej części;

zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.117 zł (jeden tysiąc sto siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od tej kwoty od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Sygn. akt VIII C 441/23

UZASADNIENIE

W dniu 6 lipca 2023 roku powód P. Ł., reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wytoczył przeciwko (...) S.A. z siedzibą

w S. powództwo o zapłatę kwoty 3.384,31 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23 września 2022 roku do dnia zapłaty, ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu pełnomocnik wyjaśnił, że w dniu

23 czerwca 2022 roku miało miejsce zdarzenie drogowe, w wyniku którego uszkodzeniu uległ należący do powoda samochód marki B.. Sprawca zdarzenia był ubezpieczony w zakresie OC u pozwanego. Poszkodowany zgłosił szkodę pozwanemu, reprezentowanemu przez (...) (zgłoszenie nastąpiło w ramach systemu (...)). Jednocześnie z uwagi na zakres uszkodzenia swojego pojazdu, za pośrednictwem (...) wynajął auto zastępcze, które zostało mu udostępnione na okres od dnia 23 czerwca do dnia 19 lipca 2022 roku. Po tym czasie powód korzystał z wypożyczonego samochodu już bez udziału ubezpieczyciela i na własny koszt

w okresie 20-22 lipca oraz 9-19 sierpnia 2022 roku, ponadto korzystał z usług firm taksówkarskich. Pełnomocnik nadmienił, że poczynawszy od dnia 20 lipca 2022 roku pozwany odmówił korzystania z najmu samochodu zastępczego obarczając winną za przedłużający się okres naprawy (...). Ten zaś przypadał na dni od 23 czerwca do 22 września

2022 roku. Pełnomocnik wyjaśnił również, że poszkodowany oddał pojazd do naprawy do (...), czyli podmiotu, który świadczy usługi zgodnie z technologią producenta. Ponieważ proces naprawy był konsultowany i monitorowany z ubezpieczycielem powodowi nie można zarzucać, że miał jakikolwiek wpływ na długość naprawy i korelujący z nią okres najmu pojazdu zastępczego. Dodatkowo powód zminimalizował rozmiar szkody, albowiem w czasie, w którym przewidywał, że nie będzie korzystał z pojazdu z uwagi na charakter wykonywanej pracy zawodowej (dyżury lekarskie), zamiast całodobowego najmu wybrał dojazdy do pracy taksówką, co wpłynęło na znacznie ograniczenie kosztów najmu. Ponadto pełnomocnik podał, że na dochodzoną kwotę składa się należność z tytułu wynajęcia samochodu zastępczego – 3.024,20 zł oraz wydatki na taksówkę – 360,11 zł.

(pozew k. 3-5v.)

W odpowiedzi na pozew pozwany, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu pełnomocnik nie kwestionując zdarzenia rodzącego odpowiedzialność pozwanego, uprawnienia poszkodowanego do skorzystania z pojazdu zastępczego oraz przebiegu postępowania likwidacyjnego prowadzonego przez (...), wyjaśnił, że cały uzasadniony okres najmu pojazdu zastępczego został uznany podczas wynajmu organizowanego przez (...). Wskazał, że powód nie przedłożył dokumentacji, która dowodziłaby, że pozostały okres, w którym powód wynajmował auto zastępcze i korzystał

z przejazdów taksówką był uzasadniony technologicznym procesem naprawy. Zwrócił uwagę, że opóźnienia w podjęciu jakichkolwiek czynności przez poszkodowanego czy zakład naprawczy nie mogą obciążać ubezpieczyciela dodatkowymi kosztami. Przypomniał, że

w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem szkodowym pozostają koszty najmu samochodu zastępczego wyłącznie w okresie koniecznym i niezbędnym do dokonania naprawy pojazdu.

(odpowiedź na pozew k. 42-43v.)

W toku procesu stanowiska stron nie uległy zmianie.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 23 czerwca 2022 roku doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ samochód marki B. (...), będący własnością P. Ł.. Pojazd ten po szkodzie nie był jezdny.

Sprawca kolizji posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego STU E. Hestia.

(dowód z przesłuchania powoda 00:01:38-00:37:30 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 27 października 2023 roku, zaświadczenie o zdarzeniu drogowym k. 9, okoliczności bezsporne)

Zaistniałą szkodę powód zgłosił pozwanemu za pośrednictwem swojego ubezpieczyciela (...) S.A. korzystając z systemu (...). W treści zgłoszenia podał, że chce wynająć pojazd zastępczy. Jednocześnie podjął decyzję o bezgotówkowej naprawie pojazdu w (...) B..

(...) w dniu 30 czerwca 2022 roku dokonało ustalenia wysokości szkody, wskazując jednocześnie w sporządzonym piśmie, że ustalenie to nie stanowi decyzji o wypłacie odszkodowania, które zostanie wypłacone po ustaleniu odpowiedzialności. Pismo to zostało przesłane pozwanemu w dniu 4 lipca 2022 roku drogą elektroniczną.

W okresie od dnia 23 czerwca do dnia 19 lipca 2022 roku poszkodowany korzystał z auta zastępczego w ramach wynajmu zorganizowanego przez (...). Koszt najmu został w całości pokryty przez ubezpieczyciela.

W piśmie z dnia 29 lipca 2022 roku (...) poinformował powoda, że brak jest podstaw do wznowienia wynajmu pojazdu zastępczego. W uzasadnieniu decyzji wyjaśnił, że na dzień 20 lipca 2022 roku warsztat naprawczy nie rozpoczął

naprawy, ani nie zamówił części, które to opóźnienie przyczynia się do zwiększenia rozmiarów szkody, za które ubezpieczyciel nie ponosi odpowiedzialności.

(dowód z przesłuchania powoda 00:01:38-00:37:30 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 27 października 2023 roku, podsumowanie zgłoszenia szkody k. 17-17v., pismo k. 19-20, z akt szkody: korespondencja email; okoliczności bezsporne)

Z uwagi na niedostępność przez (...) samochodu zastępczego na czas po dniu 19 lipca 2022 roku powód był zmuszony wynająć auto we własnym zakresie. Najem auta zastępczego przypadał na dwa okresy: od dnia 20 do dnia 22 lipca oraz od dnia 9 do dnia 19 sierpnia 2022 roku i był realizowany przez (...). Stawka dobową najmu wyniosła za pierwszy okres 269,10 zł, a za drugi 219 zł. W związku z wynajmem zostały wystawione dwie faktury na kwoty odpowiednio 538,20 zł i 2.486 zł. Druga z faktur poza kosztem samego najmu obejmowała: pozwolenie na wyjazd za granicę – 149 zł, opłatę przygotowawczą za rezerwację – 49 zł oraz opłaty za wydanie i zwrot pojazdu poza godzinami pracy wypożyczalni – 2 x 49 zł. Pozwolenie na wyjazd zagraniczny miało związek z zaplanowanym wcześniej przez powoda wyjazdem wakacyjnym do Chorwacji.

Jednocześnie, chcąc zminimalizować koszt najmu, poszkodowany postanowił korzystać z usług firm taksówkowych w dni, w które samochód nie był mu potrzebny przez całą dobę. Przejazdy takie miały miejsce w następujących datach i łączyły się z kosztem: 22 lipca 2022 roku – 27,41 zł, 25 lipca 2022 roku – 26,19 zł, 27 lipca 2022 roku – 27,72 zł, 29 lipca 2022 roku – 26,19 zł, 30 lipca 2022 roku – 26,19 zł, 6 sierpnia 2022 roku – 27,41 zł, 7 sierpnia 2022 roku – 34,70 zł, 25 sierpnia 2022 roku – 27,41 zł, 26 sierpnia 2022 roku – 27,40 zł, 3 września 2022 roku – 68,72 zł, 6 września 2022 roku – 40,71 zł. Wynikały one z konieczności świadczenia przez powoda pracy zawodowej lekarza, która wiązała się z dyżurami lekarskimi, także w dni wolne od pracy.

Naprawiony pojazd powód odebrał w dniu 22 września 2022 roku. Do tej daty powód kilkakrotnie kontaktował się z serwisem w sprawie procesu naprawy. W trakcie rozmów był informowany o problemach komunikacyjnych oraz o braku dostępności części. Serwis podnosił również, że do momentu otrzymania informacji od ubezpieczyciela o przyjęciu odpowiedzialności za szkodę nie może rozpocząć naprawy, w tym zamówić części zamiennych. Powód nie miał żadnego wpływu na długość procesu naprawy, nie zamawiał części.

(dowód z przesłuchania powoda 00:01:38-00:37:30 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 27 października 2023 roku, faktura z załącznikiem k. 10-11, k. 13-14, umowa najmu k. 12, paragony fiskalne k. 15-16)

Pismem z dnia 12 września 2022 roku powód wezwał (...) do pokrycia kosztów wynajmu auta oraz przejazdów taksówką w łącznej kwocie 3384,13 zł. Wyjaśnił, że zgodnie z polisą przysługiwał mu samochód zastępczy na cały okres naprawy pojazdu. W odpowiedzi (...) poprosił o przesłanie dokumentacji związanej z najmem oraz naprawą samochodu, jak również o wyjaśnienie, dlaczego w okresie 23.07-08.08 powód korzystał z przejazdów taxi. Powód dośłał żadaną dokumentację oraz wyjaśnił, że serwis (...) na bieżąco informował ubezpieczyciela o postępach w naprawie, w tym o dacie zamówienia części i prognozowanym terminie ich dostawy. Dodał, że w w/w okresie korzystał z taksówek ponieważ przebywał wówczas w miejscu zamieszkania i wykonywał pracę zawodową (24-godzinne dyżury lekarskie), a taksówką dojeżdżał i wracał z pracy. Rozwiązanie to było przy tym tańsze od najmu auta zastępczego. Wreszcie wskazał, że wynajął samochód ze względu na zaplanowany dużo wcześniej wyjazd do Chorwacji. Pomimo przedłożenia żądanej dokumentacji oraz złożonych wyjaśnień (...) odmówił uznania zgłoszonych mu roszczeń. Stanowisko to podtrzymał następnie po złożeniu przez powoda odwołania.

(wezwanie do zapłaty k. 22, k. 25, wydruk wiadomości email k. 23-23v., pismo k. 24-24v., k. 26, okoliczności bezsporne)

Koszt naprawy samochodu B. wyniósł 65.090,26 zł.

(faktura k. 27-28, okoliczności bezsporne)

Pismem z dnia 5 kwietnia 2023 roku powód bezskutecznie wezwał pozwanego do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem.

(wezwanie do zapłaty k. 29-29v., okoliczności bezsporne)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, w tym w aktach szkody, których prawdziwości ani rzetelności ich sporządzenia nie kwestionowała żadna ze stron. Sąd oparł się również na spójnych i logicznych zeznaniach powoda. P. Ł. opisał przebieg likwidacji szkody, odniósł się do procesu naprawy uszkodzonego samochodu marki B., podał przyczyny, które legły u podstaw jego decyzji o kontynuowaniu najmu we własnym zakresie oraz o korzystaniu z usług firm taksówkarskich. Depozycje powoda nie były kwestionowane przez stronę pozwanego, dlatego też nie znajdując przesłanek do podważenia ich wiarygodności Sąd uznał, że mogą stanowić one podstawę ustaleń faktycznych.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne i zasługuje na uwzględnienie w całości w zakresie należności głównej oraz częściowo w zakresie odsetek.

W niniejszej sprawie znajdują zastosowanie zasady odpowiedzialności samoistnego posiadacza mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody statutowane w przepisie art. 436 k.c., oraz – w związku z objęciem odpowiedzialności posiadacza pojazdu obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej – przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, zwana dalej ustawą. W kwestii zakresu szkody i odszkodowania obowiązują reguły wyrażone w przepisach ogólnych księgi III Kodeksu cywilnego, tj. przepisy art. 361 § 2 k.c. oraz art. 363 k.c. Zastosowanie w przedmiotowej sprawie znajdują także przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące ubezpieczeń majątkowych.

W myśl przepisu art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zaś zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy, zakład ubezpieczeń zobowiązany jest do wypłaty odszkodowania z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczyciel odpowiada w granicach odpowiedzialności sprawcy szkody – odpowiada za normalne następstwa działania bądź zaniechania, z którego szkoda wynikła. Wysokość odszkodowania winna odpowiadać rzeczywistym, uzasadnionym kosztom usunięcia skutków wypadku, ograniczona jest jedynie kwotą określoną w umowie ubezpieczenia (art. 824 § 1 k.c., art. 36 ustawy). Zakład ubezpieczeń w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej wynikającej z umowy ubezpieczenia przejmuje obowiązki sprawcy wypadku. Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń nie może wykraczać poza granice odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, ale również nie może być mniejsza niż wynika na skutek ruchu pojazdu mechanicznego szkoda. W sferze odpowiedzialności odszkodowawczej podstawowym założeniem wszelkich rozważań jest z reguły zasada pełnego odszkodowania. Wynika z niej, że wszelka szkoda wyrządzona przez posiadacza lub kierowcę pojazdu mechanicznego, powinna być w świetle obowiązujących przepisów prawa pokrywana przez zakład ubezpieczeń w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń (art. 19 ust. 1 ustawy, art. 822 § 4 k.c.).

W przedmiotowej sprawie bezspornym między stronami był fakt zaistnienia zdarzenia komunikacyjnego z dnia 23 czerwca 2022 roku, w wyniku którego uszkodzony został należący do powoda samochód marki B.. Do zdarzenia drogowego doszło

z winy osoby ubezpieczonej w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Towarzystwie (...). Przedmiotem sporu nie była zatem zasada odpowiedzialności pozwanego za przedmiotową szkodę, ubezpieczyciel nie kwestionował również uprawnienia poszkodowanego do skorzystania z pojazdu zastępczego. Pozwany zanegował natomiast, aby koszty związane z wynajmem pojazdu po dniu 19 lipca 2022 roku, jak również związane z przejazdami taksówkami, pozostawały w związku przyczynowym ze szkodą i miały ekonomicznie uzasadniony charakter.

Odnosząc się do zarzutów pozwanego godzi się przypomnieć, że odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego. Jednakże, jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały 7 sędziów z dnia 17 listopada 2011 roku (III CZP 5/11, OSNC 2012/3/28), nie wszystkie wydatki pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym mogą być refundowane. Istnieje bowiem obowiązek wierzyciela zapobiegania szkodzie i zmniejszania jej rozmiarów (art. 354 § 2 k.c., art. 362 k.c. i art. 826 § 1 k.c.). Na ubezpieczyciela ciąży w związku z tym obowiązek zwrotu wydatków celowych

i ekonomicznie uzasadnionych, pozwalających na wyeliminowanie negatywnych dla poszkodowanego następstw, niedających się wyeliminować w inny sposób, z zachowaniem rozsądnej proporcji między korzyścią wierzyciela a obciążeniem dłużnika. Nie jest celowe nadmierne rozszerzanie odpowiedzialności odszkodowawczej i w konsekwencji gwarancyjnej ubezpieczyciela. W tożsamy sposób wypowiedział się Sąd Najwyższy w uchwale z dnia

15 lutego 2019 roku (III CZP 84/18, OSNC 2020/1/6), akcentując, że w ramach tego obowiązku powinnością poszkodowanego, jako wierzyciela, jest lojalne postępowanie na etapie likwidacji szkody przez ograniczanie zakresu świadczenia odszkodowawczego ubezpieczyciela, a nie zbędne powiększanie wysokości szkody. Brak podjęcia takich działań mimo, że leżały w zakresie możliwości poszkodowanego, nie może zwiększać odszkodowania należnego od ubezpieczyciela zobowiązanego do naprawienia szkody. W tym zakresie należy proporcjonalnie wyważyć interesy poszkodowanego i ubezpieczyciela kierując się standardem rozsądnie myślącej osoby, która określone zachowanie uznałaby za celowe, konieczne i racjonalne ekonomicznie. Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2017 roku (III CZP 20/17, OSNC 2018/6/56), wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego, przekraczające koszty zaproponowanego przez ubezpieczyciela skorzystania z takiego pojazdu są objęte odpowiedzialnością z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli ich poniesienie było celowe i ekonomicznie uzasadnione.

W orzecnictwie podnosi się również, że okres najmu podlegający refundacji odpowiada okresowi koniecznemu i niezbędnemu do naprawy pojazdu (por. m.in. wyrok SN z dnia

5 listopada 2004 roku, II CK 494/03, L.). Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 września 2004 roku (IV CK 672/03, L.), szkodę majątkową stanowi dopiero utrata możliwości korzystania z rzeczy wskutek jej zniszczenia. Termin wydatków koniecznych oznacza zatem wydatek niezbędny dla korzystania z innego pojazdu w takim samym zakresie

w jakim poszkodowany korzystałby ze swego środka lokomocji gdyby mu szkodę nie wyrządzono. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 15 lutego 2019 roku (III CZP 84/18, OSNC 2020/1/6) wskazał z kolei, że odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu najmu pojazdu zastępczego zmierza do wyeliminowania negatywnych następstw majątkowych doznanych przez poszkodowanego w wyniku uszkodzenia pojazdu i obejmuje rzeczywisty okres pozbawienia poszkodowanego możliwości korzystania ze swojego pojazdu. Odpowiedzialność ta nie ogranicza się do czasu technologicznej naprawy lecz obejmuje wszystkie obiektywne czynniki wpływające na proces naprawy np. możliwości organizacyjne warsztatu naprawczego, obłożenie zamówieniami, dni wolne od pracy, oczekiwanie na części, przekazanie pojazdu do naprawy i jego odbiór, czynności ubezpieczyciela w toku likwidacji szkody. W ocenie Sądu rozpoznającego przedmiotową sprawę nie sposób podzielić przy tym stanowiska, jakoby poszkodowany winien rozpocząć naprawę uszkodzonego pojazdu przed otrzymaniem od ubezpieczyciela informacji o przyjęciu odpowiedzialności za szkody, czy też wypłatą świadczenia. Powyższe wymagałoby bowiem angażowania przez

poszkodowanego własnych środków pieniężnych bez gwarancji, że wydatek taki zostanie w przyszłości zrefundowany w całości przez ubezpieczyciela. Na powyższe zwrócił uwagę Sąd Okręgowy w Łodzi, który w wyroku z dnia 24 marca 2017 roku (XII Ga 811/16, L.) podniósł, że „zasadniczo uprawnienie do korzystania z pojazdu zastępczego przysługuje poszkodowanemu od pierwszego dnia wystąpienia szkody i trwa do czasu zakończenia naprawy lub wypłaty odszkodowania. Podkreślić należy, że do momentu podjęcia przez ubezpieczyciela decyzji o sposobie likwidacji szkody i wypłaty odszkodowania, poszkodowany nie ma obowiązku podejmowania kategoriycznych decyzji co do losów uszkodzonego pojazdu jak i „kredytowania” z własnych środków pieniężnych kosztów ewentualnej naprawy, czy też zakupu nowego samochodu” (tak również SO w Łodzi w wyroku z dnia 24 marca 2017 roku, XIII Ga 980/16, L.).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy przypomnienia wymaga, że (...), który w imieniu pozwanego likwidował szkodę w ramach (...), uznał za uzasadniony wyłącznie najem do dnia 19 lipca 2022 roku, odmawiając jego przedłużenia na dalszy okres. Ubezpieczyciel ten argumentował, że na datę 20 lipca 2022 roku nie zostały podjęte przez serwis (...) jakiegokolwiek działania związane z naprawą/zamówieniem części. Jednocześnie w poczet materiału dowodowego nie została złożona jakakolwiek dokumentacja, która pozwoliłaby odtworzyć przebieg postępowania likwidacyjnego prowadzonego przez (...). Brak jest w szczególności dowodów, ale choćby i twierdzeń pozwanego na okoliczność,

w jakiej dacie została przyjęta odpowiedzialność za szkodę. W poczet akt szkody załączono wyłącznie dokument o treści „ustalenie wysokości szkody” sporządzony przez (...)

i przesłany w dniu 4 lipca 2022 roku do pozwanego, w treści którego wskazano, że nie stanowi on decyzji o wypłacie odszkodowania, a samo odszkodowanie zostanie wypłacone po ustaleniu odpowiedzialności. Tymczasem o czym była mowa wyżej, decyzja w tym zakresie ma niezwykle doniosły charakter, pozwala bowiem na rozpoczęcie naprawy uszkodzonego pojazdu. Przywołać należy w tym miejscu depozycje powoda, który zeznał, że (...) B. informowało go, że do momentu otrzymania wiadomości o przyjęciu odpowiedzialności za szkodę serwis ten nie mógł nawet zamówić części. Serwis powoływał się również na problemy komunikacyjne oraz brak dostępności części. Pamiętać należy, że szkoda była likwidowana jeszcze w okresie obowiązywania zagrożenia epidemiologicznego w Polsce, dodatkowo po wybuchu wojny na Ukrainie, a więc w czasie, gdy zerwane były łańcuchy dostaw, występowały duże braki magazynowe, co w oczywisty sposób przekładało się na dostępność m.in. części zamiennych do pojazdów. Wydaje się przy tym oczywiste, że (...) B. nie miało racjonalnych podstaw, aby sztucznie wydłużać czas naprawy pojazdu, zwłaszcza, że nie udostępniało poszkodowanemu samochodowi zastępczego, a więc nie mogło liczyć na żaden dodatkowy zarobek. Wręcz przeciwnie, wydłużanie procesu naprawczego rodziłoby po stronie serwisu wyłącznie negatywne skutki, blokowałoby bowiem stanowisko pracy. Dodatkowo należy mieć na uwadze, że pozwany nie przejawiał żadnej inicjatywy dowodowej w celu wykazania, że możliwe było wcześniejsze naprawienie samochodu B., w szczególności, o czym była już mowa, nie podał daty przyjęcia odpowiedzialności za szkodę. W żaden sposób nie odniósł się także do zeznań powoda, który wskazywał nie tylko na niezależne od niego, ale przede wszystkim obiektywne przeszkody, które realnie wpłynęły na długość procesu naprawy. O ile więc powód uzasadnił przyczyny mające wpływ na przedłużenie się czasu naprawy, o tyle pozwany nie przedstawił jakiegokolwiek dowodów przeciwnych poprzestając na ogólnikowym w istocie stwierdzeniu, że okres najmu po dniu

19 lipca 2022 roku nie był ekonomicznie uzasadniony. Rzecz w tym, że nie poddaje się ono merytorycznej weryfikacji. Pozwany w żaden sposób nie zmierzał także do wykazania, że sporny koszt najmu był zawyżony. Tymczasem w sytuacji, w której poszkodowany najmuje pojazd zastępczy na wolnym rynku i najem ten jest udokumentowany, to na stronie pozwanej spoczywa ciężar dowodu, że taka stawka jest nierynkowa i zawyżona (por. wyroki Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 29 kwietnia 2019 roku, XIII Ga 1307/18, L. oraz z dnia

22 lipca 2019 roku, XIII Ga 1543/18, L.). W tożsamy sposób wypowiedział się Sąd Okręgowy w Łodzi w wyroku z dnia 5 lipca 2017 roku (III Ca 752/17, L.) akcentując, że „obowiązkiem pozwanego, który zakwestionował wysokość szkody jest udowodnienie, że wysokość szkody wynikająca z dowodów zaoferowanych przez powoda jest zawyżona, a stawka najmu określona w umowie w istotny sposób odbiega od stawek stosowanych na rynku. Udowodnieniu podlegają fakty, a nie ich brak. To nie powód winien udowodniać, że stawka najmu samochodu zastępczego nie jest zawyżona, lecz pozwany powinien dowodzić, że jest możliwe tańsze wynajęcie samochodu zastępczego takiego typu jak określony

w umowie najmu. Inaczej niż w przypadku odszkodowania związanego z uszkodzeniem pojazdu mającego umożliwić jego przywrócenie do stanu sprzed szkody, odszkodowanie za wynajem pojazdu zastępczego jest należne tylko wówczas, gdy poszkodowany rzeczywiście takie koszty poniósł. A skoro tak, to powinien udowodnić ich rzeczywistą (faktycznie poniesioną) wysokość. Udowodnienie tego jest możliwe np. w oparciu o dokumenty (umowy, rachunki, faktury) i nie jest konieczne zasięgnięcie opinii biegłego w tej kwestii. Dopiero gdy pomiędzy stronami procesu wywiąże się spór co do relacji poniesionych kosztów do kosztów rynkowych może być potrzebne zasięgnięcie opinii biegłego. Wówczas – zgodnie z art. 6 k.c. – ciężar dowodu spoczywa na stronie, która chce dowieść, że koszty poniesione przez poszkodowanego zostały zawyżone, zatem na pozwanym”. W realiach niniejszej sprawy to pozwany zaniedbał swoich obowiązków procesowych, a w konsekwencji to dla niego powstały negatywne skutki procesowe. Poszkodowany konsekwentnie podnosił, że nie było możliwości szybszej naprawy pojazdu, a sama długość procesu naprawy była uzasadniona towarzyszącymi temu procesowi okolicznościami, niezależnymi zarówno od niego, jak i od (...) B.. Jeśli pozwany negował te twierdzenia winien podjąć działania zmierzające do ich obalenia, czego jednak nie uczynił.

Reasumując dotychczasową część rozważań Sąd uznał, że w okolicznościach niniejszej sprawy czas trwania najmu, wykraczający poza okres przyjęty przez ubezpieczyciela, pozostawał w adekwatnym związku ze szkodą, a ujęte w fakturach stawki za najem były rynkowe i ekonomicznie uzasadnione.

W ocenie Sądu powód był ponadto uprawniony do korzystania w okresie naprawy pojazdu z usług firm taksówkowych. Jak wynika z jego wyjaśnień zdecydował się on na takie rozwiązanie, aby zminimalizować koszt najmu i korzystał z niego wyłącznie wówczas, gdy zachodziła konieczność wykonywania przez niego pracy zawodowej. Postępując w ten sposób P. Ł. wyszedł z założenia, że znacznie tańsze będą okazjonalne przejazdy taksówką na dyżury lekarskie, realizowane wyłącznie wtedy, gdy zajdzie potrzeba pojechania na taki dyżur, aniżeli wynajmowanie na całą dobę samochodu zastępczego, który przez większość czasu i tak nie byłby przez niego używany. Z takim sposobem rozumowania nie sposób się nie zgodzić. Już zwykłe porównanie kosztów przejazdów taksówkami, które wyniosły łącznie 360,11 zł z dobową stawką najmu na poziomie 269,10 zł brutto i 219 zł brutto dobitnie pokazuje, że poniesione przez powoda koszty były niewielkie względem kosztów, które musiałby ponieść chcąc wynajmować pojazd (dla przypomnienia przejazdy taksówką odbywały się w 11 dniach). Za oczywisty uznać należy wniosek, że rezygnując z najmu na rzecz spornych przejazdów powód działał z zamiarem minimalizacji rozmiarów szkody. Finalnie nie można tracić z pola widzenia okoliczności, że powód odebrał naprawiony pojazd dopiero w dniu 22 września 2022 roku, a więc po ponad dwóch miesiącach od daty, w której (...) odmówiło dalszego udostępniania auta zastępczego. Jednocześnie w tym czasie wynajmował na własny koszt auto zastępcze przez zaledwie 12 dni, a z taksówek korzystał wyłącznie jedenastokrotnie, co także świadczy o tym, że jego zamiarem nie było powiększanie rozmiarów szkody.

W świetle przeprowadzonych rozważań Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.384,31 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 13 października 2022 roku do dnia zapłaty, oddalając pozew w pozostałym zakresie.

Podstawę żądania odsetkowego powoda stanowi przepis art. 481 § 1 k.c.

i art. 14 ust. 1 i 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. W myśl art. 481 § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociaż by opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie. Natomiast zgodnie z treścią przepisu art. 14 ust. 1 i 2 ustawy, zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni, licząc od dnia otrzymania zawiadomienia o szkodzie, gdyby jednak wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym, przy zachowaniu należytej staranności, wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż

w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie. W przedmiotowej sprawie powód zgłosił roszczenie w zakresie kosztów najmu i przejazdów taksówką w dniu

12 września 2022 roku. Ustawowy termin na jego spełnienie upływał więc w dacie

12 października 2022 roku, co uzasadniało zasądzenie odsetek począwszy od dnia następnego. Odsetki za wcześniejszy okres nie były należne.

O kosztach procesu rozstrzygnięto w oparciu o art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 zd. 2 k.p.c. Powód wygrał spór niemal w całości ulegając wyłącznie w niewielkiej części żądania odsetkowego, wobec czego był uprawniony żądać zwrotu całości poniesionych w sprawie kosztów. Te obejmowały: opłatę sądową od pozwu – 200 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w stawce minimalnej – 900 zł oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł. Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.117 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji wyroku.